

Ziemia Gorzowska

Gorzów i powiaty: Mysłibórz, Międzyrzecz, Słubice, Strzelce-Drezdenko, Sulęcín

Numer 50 (1285) Rok zał. 1980 Gorzów, 9 grudnia 2004 r. PL ISSN 0208-6999 383805 Cena 2,50 zł, w tym 7% VAT

www.ziemiagorzowska.pl

e-mail: redakcja@ziemiagorzowska.pl

Z Legii do Gorzowa

Na półki księgarskie trafił niedawno dziewiąty tom z serii „kolekcja klubów” katowickiego wydawnictwa GiA, zatytułowany: „Legia to potęga – prawie 90 lat prawdziwej historii”.

Legia to jest potęga – śpiewają na trybunach kibice i trudno mi nie zgodzić się z nimi. Nie ma drugiego takiego klubu w Polsce, niewiele innych w Europie może się z nim równać! Na Łazienkowskiej wychowywali się mistrzowie igrzysk olimpijskich, świata i Europy, nie było roku, aby w naszych sekcjach nie zdobywano tytułu mistrza kraju. Przeczytajcie tę książkę, bo nie tylko warszawiakom dostarczy wiele wzruszeń – zapewniał Lucjan Brychczy, legenda i twórca „potęgi” w poprzednim wydaniu tej publikacji.

Współautor i wydawca książki Andrzej Gowarzewski, przypomina dalej miejsce warszawskiego klubu w historii polskiego, ale także i światowego sportu. Zauważa jed-

nak, że o sile Legii stanowią najlepsi sportowcy z całej Polski, ściągani na Łazienkowską, aby w gronie wielkich mistrzów rywalizować o najwyższe laury. Choć wojsko-

wy klub skupia wiele dyscyplin, dominiuje w książce piłka nożna. Warto więc przypomnieć, że legionieści jako pierwsi w historii polskiego futbolu sięgnęli po dublet, zdobywając w 1955 roku – pod nazwą CWKS – mistrzostwo i Puchar Polski. W 1994 r. dołączyli do tego Superpuchar, stając się pierwszym zdobywcą potrójnej korony. A rok później, jako

pierwszy polski zespół awansowali do europejskiej elity, czyli do rozgrywek Champions League!

W białoczerwonych barwach reprezentacji Polski wystąpiło już ponad stu legionistów, a jej 17 trenerów pełniło później funkcję selekcjonerów narodowej drużyny. „Wokół Stadionu Wojska Polskiego imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego, przez dziesięciolecia tworzyła się legenda sportu na najwyższym poziomie – ten obiekt związany jest z wieloma pasjonującymi wydarzeniami; wielokrotnie pełnił reprezentacyjne funkcje i nie przypadkiem świadczyć miał o sile polskiej armii.” – czytamy dalej.

A od siebie dodajmy, że wśród kilkuset zaprezentowanych sylwetek zawodników,

szkoleniowców i działaczy Legii, odnaleźliśmy kilku ludzi związanych swego czasu także ze Stilonem Gorzów. Są to: Konrad Krasowski (zanim przyszedł do Stilonu, w sezonie 1975/76 występował przez... 11 minut w barwach Legii w I lidze), Marek Komosa (sezonach 1978/79 i 1979/1980 zaliczył w barwach Legii siedem spotkań w I lidze), Rosjanin Aleksander Kaniszczew (rok po opuszczeniu Stilonu, w sezonie 1991/92 wystąpił w trzech ligowych meczach Legii, stając się tym samym pierwszym po wojnie obcokrajowcem na Łazienkowskiej), Waldemar Sobkowiak, Tomasz Unton (epizody w Legii, krótka gra w Stilonie) oraz Juliusz Kruszanek (ten zdezerterował ze Stilonu jeszcze przed rozpoczęciem sezonu). Legionistą był także znany później trener Jerzy Słaboszowski, który po powrocie znad Zatoki Perskiej, prowadził z powodzeniem Stilon w rundzie wiosennej sezonu 1979/1980. Warto sięgnąć po tę ciekawą książkę.

A. S.

